Ner 289. ROK 1834. CZWARTEK 18 GRUDNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące wraź z Rozmaitościami Złp. 12. miesięczne złp. 5.

IMIONA RZYMSKIE.
Dziś Oczy. N. M. P. Olem.

IMIONA SŁAWIANSKIE.
Dziś Bolimir B.

# Gazeta Krakowska.

*OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.*

| Dzień godz: | | Barometr do 0° R red w miarze Paryzkiey | Stopnie ciepła podług Reaumura | Psychro-metr | Wiatr | Stan Atmosfery | Zjawiska napowietrzne i różne uwagi. |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | 7 | 27"11"',672 | —0°, 2 | 1''', 96 | Zachodni słaby | Pochmurno | |
| 17 | 12 | 11, 291 | + 2, 7 | 2, 16 | ,, ,, | ,, ,, | |
| | 3 | 10, 579 | 0, 5 | 1, 86 | ,, ,, | ,, ,, | |
| | 9 | 9, 252 | — 0, 2 | 1, 81 | Pł. Zac5odui słaby | ,, ,, | |

## Część Urzędowa.

*Nr* 10929 z r. 1833. — 2068 i 2565 z r. 1834.

(Obwieszczenie nadesłane.)

DYREKCYA GŁÓWNA

*Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.*

Stósownie do artykułu 124 Prawa o Towarzystwie Kredytowém Ziemskiém ogłasza: Ze Listy Zastawne lit. B. Nr. 1597 i 86,364 każdy na złp. 5,000 tudzież list zastawny lit. C. Nr. 65,727 na złp. 1,000 z kuponami pierwszego i drugiego półrocza 1830 pierwszego, i drugiego półrocza 1831 r. pierwszego i drugiego półrocza 1832 roku, niemniey pierwszego półrocza 1833 i oprócz tego kupon należący do wymienionego wyżey listu zastawnego litt. C. N. 65,727 z drugiego półrocza 1829 roku własnością Xiędza Stanisława Glidzińskiego będące zachowane w czasie woyny w mieyscu mniey bezpiecznêm od ognia spalić się miały.

Że listy zastawne lit. C. N. 13,289, - 117,965 i 121,833 bez kuponów własnością nieletnich Majewskich będące zakopane w ziemię podczas woyny w kraju przez wilgoć zniszczone bydź mają.

Że listy zastawne lit. B. Nr. 993 - 1218 1285 - 2422 - 3083 - 62,136 - 86,584 każdy na złp. 5,000. Lit. C. N. 63,241, i 108,797 z kuponami na pierwsze półrocze 1833 roku, własnością Judyty Bergshon będące, przez wypadek zdarzony spalić się miały.

Ze w reszcie listy zastawne lit. C. Nr. 6906 i 14,393 tudzież listy zastawne lit. E. N. 137,093, - 143,812 i 143,813 bez kuponów własnością Ignacego Godlewskiego będące przez wypadek zdarzony zniszczone bydź miały. — A zarazem z powodu wniesionego przez właścicieli onych żądania o wystawienie w mieysce ich duplikatów, wzywa wszystkich, którzyby do własności wspomnionych listów prawa jakowe rościli aby z takowemi do Dyrekcyi główney w Warszawie w przeciągu roku jednego od daty 1go ogłoszenia ninieyszego w pismach publicznych niezawodnie zgłosili się, inaczey rzeczone listy za-

stawne umorzone, a wmieysce ich duplikaty wydane będą.

Radca Stanu Prezes
*Morawski.*
Pisarz Dyrekcyi Główney
(7ɫ.) *Drewnowski.*

---

# Część Polityczna.

Treść naynowszych wypadków tegoczesnych.

Czeladź rzemieślnicza w Londynie ma odbyć zgromadzenie przeciw xięciu Wellingtonowi, pogróżka ta, narobiła tylko śmiechu po całem mieście. — Miasto Ateny, ogłoszone zostało przez dekret króla Ottona, stolicą Grecyi. — W prowincyi hiszpańskiey Andaluzyi, miały groźne wybuchnąć rozruchy, wiadomość ta przykre uczyniła wrażenie na giełdzie paryzkiey d. 4 b. m. — Ponawia się wieść o morderczey bitwie pomiędzy Miną i Zumalacarreguy, w którey pierwszy tył podać musiał nieprzyjacielowi. — Powstańcy oblegają na nowo Elizondę, Zumalacarreguy wiele pokłada na zdobyciu tego mieysca. — Słychać że Anglija zamierza pacyfikacyą Hiszpanii w tym sposobie: aby D. Carlos zrzekł się tronu na rzecz xięcia Asturyi swego syna, (który już przybył do jego główney kwatery,) a ten xiąże wstąpi na tron jako przyszły małżonek Izabelli II. — Poseł angielski lord Granville opuścił już Paryż i przybył do Londynu. — Gazeta Francyi utrzymuje, że powstanie w Asturyi coraz bardziey się wzmaga. — Xiąże Talleyrand powrócił do Paryża i miał zaraz trzech godzinne posłuchanie u króla. — Dzienniki ministeryalne francuskie rokują pewne zwycięztwo dla Miny. — Na teraźnieyszych posiedzeniach izby deputowanych Francyi, ministrowie otrzymali jawną przewagę, a tak wszystkie dawnieysze proroctwa dzienników oppozycyi, w niwecz się obróciły. — Wielka czynność panuje w porcie Tulonu. — O mniemanem zwycięztwie jenerała Oraa nad powstańcami donoszą różne listy z Bajonny; lecz gdy dzienniki ministeryalne milczą, więc albo nic niezaszło, lub przeciwnie Oraa pobity został. — Mina dostał 5000 karabinów dla uzbrojenia ochotników. — Ministerstwo francuskie wyprawiło zaraz 30 sztafet do departamentów z doniesieniem o swoim tryumfie w izbie deputowanych na d. 6 b. m. — Naynowsza wiadomość z Konstantynopola pod dniem 18 listopada, niezapowiada wcale woyny, ale przeciwnie zupełny pokóy na Wschodzie. — Sir Robert Peel, tak troskliwie oczekiwany w Anglii, przybył nakoniec dnia 8. grudnia powrotem z Włoch do Paryża. — Monitor donosi, że karliści rozgłosili w Bajonnie o klęsce jenerała Oraa w dniu 30 listopada i dostaniu się tegoż do niewoli; atoli że depesza z dnia 4. z Bajonny wysłana, zaprzecza tey wiadomości. — Znowu donoszą pod d. 8. z Paryża, iż Mina zabiera się do zaczepnych działań.

---

Wiadomości z poprzednich poczt.

*Berlin* 6 *Grudnia.* Nayjaśnieysza Cesarzowa Wszech Rossyi w towarzystwie JJ. CC. MM. Wielkiego Xięcia Następcy Tronu i Wielkiey Xiężniczki Maryi, przybyła dnia 30 z. m. o godzinie 8 wieczorem w pożądanym stanie zdrowia do Królewca, i wraz z orszakiem wysiadła w zamku królewskim. Miasto było oświecone.

Donoszą z Królewca pod dniem 1. b. m: »N. Cesarzowa Wszech Rossyi z JJ. CC. MM. Wielkim Xięciem Następcą Tronu i Wielką Xiężniczką Maryą, obeyrzawszy kościół zamkowy, wyjechała dziś o godzinie 10 rano z naszego miasta, wśród błogosławieństw wszystkich mieszkańców. Dowiadujemy się, iż w Rydze zjedzie się z N. Cesarzem, udającym się tam z Warszawy przez Łomżę, a potem wspólnie z Nayjaśnieyszym Małżonkiem przedsięweźmie dalszą podróż napowrót do Petersburga.»

*Lwów* 2 *Grudnia.* N. Pan na mocy sporządzonego w c. k. połączoney kancellaryi nadworney i przez siebie własnoręcznie pod-

pisanego dyplomu, raczył Franciszka Xawerego Luschin nowo mianowanego xięcia arcybiskupa ob. łac. we Lwowie, mianować także prymasem królestwa Galicyi i Lodomeryi.

*Paryż* 1 *Grudnia.* Dzienniki tuteysze przytaczają ważne w obecnéy chwili pismo, które Xże Wellington w roku 1830 po wypadkach lipcowych, będąc na czele gabinetu angielskiego, przesłał hrabiemu Molé, ówczasowemu ministrowi spraw zagranicznych. Osnowa jego jest następująca: »Nie wypada rządowi angielskiemu roztrząsać powodów i prawości wielkiego wypadku, o którym mię WPan zawiadomiłeś; do zasad gabinetu jego należy uznać wszystkie nastąpione czyny, skoro wystawują charakter pewności i trwałości. Możesz więc WPan, Panie hrabio, dać list wierzytelny ajentowi politycznemu w Anglii, i rząd angielski z swojey strony pospieszy wysłać reprezentanta interessów swoich do króla Francuzów.»

*Gazette de France* pisze: »Czyn przytoczony w czytanem sprawozdaniu Pana Girod, wprawił parów w zadziwienie, bo niewątpliwie, równie jak my o nim nie wiedzieli. Trzy pułki jazdy, stojące na załodze w Luneville, zamyślały na wezwanie swoich podofficerów zgromadzić się, i ciągnąć ku Paryżowi, a po drodze miały bydź wzmocnione załogami w Metz i Nancy, gdzie się liczni ich stronnicy znaydowali. 80 podofficerów jazdy było wplątanych do spisku, a 14 jest oddanych pod sąd.»

Wczoray w giełdzie kilka osób chciało się założyć, iż ministerstwo nasze dozna odmiany jeszcze przed rozpoczęciem posiedzenia izb. Mówiono oraz o przybyciu dwóch gońców z Madrytu z wiadomością, iż nowa pożyczka hiszpańska została przybitą domowi bankierskiemu Rothschild po 62 za sto. Przeciwnie *Courrier français* twierdzi, iż Panowie Ardouin i Ricardo podięli się téy pożyczki.

*Constitutionel* poczytuje za rzecz ważną, iż stronnictwo, którego jsst organem, nie nazywa się teraz *tiers parti*, ale stronnictwem parlamentowem.

*Messager* zapewnia, że rewizye w różnych kassach, uskutecznione z rozkazu xcia Bassanoi podczas 3 dniowego zarządu jego, wykryły niektóre nadużycia w funduszach taynych; i tak: znana prywatna osoba pobiera rocznie 40,000 franków, nie mając żadnych praw do tego.

*Courrier* donosi, że w Sardynii ujęto 12 Francuzów (zapewne ajentów propagandy francuskiéy) i związanych odprowadzono do Chambery.

Mówią tu także o uzbrajaniu się króla holenderskiego. Pogłoskę o utworzeniu we Francyi 200 batalijonów odwodowych, zbijają niektóre dzienniki.

Od sześciu dni przybyło tu 10 gońców z Londynu; jeden z nich udał się do Madrytu, wioząc odwołanie Panu Villiers z posady jego poselskiéy; dwóch udało się do Berlina i Konstantynopola. Lord Adolf Fitzclarence, syn naturalny króla angielskiego, przybył do tuteyszéy stolicy.

*Londyn* 29 *Listopada.* Wczoraysza gazeta *Standardt*, sprzyjająca (jak wiadomo) xciu Wellingtonowi, pisze o utworzeniu nowego ministerstwa: »Mniemamy, iż możemy udzielić niewątpliwą wiadomość, która usunie obawę rady gminnéy. Według wszelkiego podobieństwa do prawdy, xiąże Wellington nie będzie pierwszym ministrem, lecz P. Robert Peel. Jaki zaś będzie skład ministerstwa Pana Roberta Peel, naturalnie nie można jeszcze tego wiedzieć: mniemamy atoli z pewnością, iż w przyzwoitym stosunku obeymować będzie konserwatystów wszelkiey klassy, nie wyłączając whigów, tchnących duchem tychże konserwatystów.»

O'Connel stara się teraz w Irlandyi działać wspólnie z reformistami i radykalistami wszelkiego rodzaju przeciw nowemu ministerstwu, bez względu czyli są za rozwiązaniem unii, lub nie.

Względem spodziewanego powrotu xięcia Talleyrand, pisze gazeta *Times*: »Czyliż

można wątpić, iż xiąże Talleyrand zostawać będzie w większéy przyjaźni z xięciem Wellingtonem, niż z lordem Palmerston? Związki z ostatnim musiały bydź niekiedy dla niego nader nieprzyjemnemi, bo charakter lorda Palmerston składa się z mieszaniny zarozumienia i drażliwości, gdy powszechnie wiadomo, iż xże Wellington i xże Tallleyrand nawzajem bardzo się szacują i poważają.»

*Times* pisze dziś: »Kiedy wiadomo, iż xiąże Wellington tymczasowie tylko objął ster rządu aż do przybycia P. Roberta Peel, czyliż jest rzeczą przyzwoitą, a nawet sprawiedliwą, domagać się od niego, aby publicznie ogłosił osobiste zdania swoje, jako cele nieutworzonego jeszcze ministerstwa? Mniemamy, iż postanowienie nowego ministerstwa zaspokoi każdego prawego reformistę w całym kraju.

Na wielkiém zgromadzeniu w Dublinie, na którém przewodniczył Pan Evans, członek parlamentu, i na którém znaydowało się wielu irlandzkich członków parlamentu, postanowiono na wniosek Pana O'Connel, aby natychmiast utworzono klub pod nazwiskiem *Towarzystwa antitorysowskiego*, aby składka wynosiła 1. funt. szterling i aby celem tego klubu było użycie wszelkich prawnych środków do przeszkodzenia utworzeniu administracyi torysowskiéy, lub jey uchylenie. Postanowiono oraz założyć takie kluby w każdym hrabstwie, mieście i parafii w Irlandyi. Towarzystwo antitorysowskie w Dublinie liczyło d. 25 b. m. w kilka dni po swojem utworzeniu, więcey członków, niż miało towarzystwo katolickie w pierwszych 10 latach. Pan Dwyer były sekretarz towarzystwa katolickiego, jest sekretarzem tego towarzystwa antitorysowskiego.

Na posiedzeniu, które się odbyło w parafii Marylebone z powodu zmiany ministeryalnéy, mówił P. Hovendon otwarcie przeciw oddaleniu whigów z gabinetu. W podobnym też duchu odbyło się zgromadzenie w Liverpool, które liczyło 15 do 20,000 ludzi. Prezydował lord Molyneux, członek izby niższéy. P. Ewart reprezentant z Liverpool twierdził, iż ani myśleć można, aby lord Wellington miał wspiérać szczerze reformy i napominał zgromadzonych, aby nie dali się łudzić mylnemi nadziejami, i nie wchodzili z torysami w żadne układy.

*Bruxella* 1 *Grudnia.* Mimo zaprzeczenia ze strony gazet hollenderskich, *Courrier belge* twierdzi, iż woysko hollenderskie stojące na granicy, zostało znacznie wzmocnionem, co według mniemania tegoż dziennika, jest już skutkiem odmiany ministrów w Anglii.

*Lizbona* 17 *Listopada.* Ministrowie mają jeszcze większość w izbach, i nie wątpią o przyjęciu projektów skarbowych. Oppozycya zaczyna domagać się rozwiązania izby deputowanych, z powodu, iż przez zgon D. Pedra okoliczności zupełnie się odmieniły i nowe wybory stały się potrzebnemi. Izba parów uchwaliła adress podziękowania admirałowi Napier. Uczyniony w téy mierze wniosek przez hr. Taipa przyjęto jednomyślnie; obradują jeszcze nad sposobem podziękowania. Hrabia Taipa chce, aby adress był napisany złotemi głoskami na pargaminie i złotem zapieczętowany, co inni parowie poczytują za zbyteczne.

## TEATR NARODOWY.

Dziś opera *Wolny Strzelec.* — W niedzielę d. 21 grudnia nowa komedya w 3 aktach pod napisem: *Mirandolina.* Pierwszy występ Pani Szymkaiłowéy po powrocie na scenę tuteyszą. — Sztuka jest wyborna i po wszystkich teatrach zagranicznych ulubiona.

### PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

*Dnia* 17 — 18 *Grudnia.*

Damball Bertrand Jan baron rotm. cesarsko-austryjacki z Polski. — Bertrand Jan baron z P. — Guczalski Jan, Szopota Andrzey, Nieprzecki Jan z P. — Witkowski Paweł b. kapitan z P. — Ostrowski Ob. z P. — Szymkaiłowa Józefa artystka dramatyczna z P. — Szymkaiło Jan art. dram. z P.

### WYJECHALI Z KRAKOWA.

Berg jen. kwatermistrz do Wiednia (*)

(*) W gazecie wczorayszéy położono przez omyłkę Bery zamiast Berg, co dziś prostuje się.